

KS. RAFAŁ BEDNARCZYK

UKSW WARSZAWA

ORCID 0000-0002-4486-7664

„PRAWDY BOŻE” W KATECHEZIE

Zaproponowany temat brzmi nieco archaicznie, pozostając nawiązaniem do starych tytułów katechizmowych. Choć dziś takiego zwrotu używa się rzadko, to jednak warto się zastanowić nad właściwym sensem sformułowania „prawdy Boże”. Narzuca się w tym wypadku najwyższe usankcjonowanie danego stwierdzenia. W tej sytuacji wykluczone jest jego podważanie. Przyjęcie tak określonej prawdy na gruncie wiary jest naturalną powinnością. Można to stwierdzenie zestawić z określeniem „prawdy ludzkie”, pochodzące od człowieka, będące owocem jego poznania empirycznego lub teoretycznego. Jest ono jednak ograniczone, a zatem ludzkie twierdzenia są niedoskonałe, podważalne, dyskusyjne. W tym kontekście „prawdy Boże” jawią się jako trwałe, niezmiennie, pewne. Na powyższe sformułowanie należy także spojrzeć w aspekcie personalnym. Są to zatem prawdy pochodzące od Boga, przez Niego przekazane, objawione człowiekowi. Stanowią one dar, dzięki któremu możemy poznawać osobę Boga i wchodzić w relacje z Nim. W tym kontekście biblijnym słowo „poznawać” jest ściśle powiązane ze słowem „miłować”. Stąd poznanie Boga oznacza poznanie Miłości, a w efekcie – miłość do Boga. Wreszcie na termin „prawdy Boże” można spojrzeć jako na prawdy o charakterze duchowym, odnoszące się do rzeczywistości innej natury. To odnosiłoby się do sfery życia duchowego, kierowania się wskazaniem dotyczącymi moralności oraz modlitwy. Prawdy Boże mają zatem wpływać na życie człowieka (kształtować jego postawę i myślenie), a w sensie ostatecznym – stanowić drogę do osiągnięcia zbawienia.

Powyższe wstępne rozważania pozwalają się zorientować, iż w określeniu „prawdy Boże” kryje się bardzo złożona i wieloznaczna materia. Do tego należy dodać jeszcze przynajmniej jedną uwagę¹. W kontekście kryzysu prawdy, który także przekłada się na kryzys w teologii, rodzi się pytanie o granicę pomiędzy „prawdą Bożą” a „myślą teologiczną”. Poszukiwania teologiczne rządzą się swoimi prawami i dopuszczalne jest na tym gruncie stawianie odważnych tez, to jednak

¹ Nie jest to jedyna uwaga, która się nasuwa w tym miejscu. Można bowiem pytać o aspekt ekumeniczny czy międzyreligijny tego zagadnienia. Jeśli pytamy o „prawdę Bożą”, to jak w tym kontekście interpretować różnice pomiędzy różnymi denominacjami chrześcijańskimi, a także religiami monoteistycznymi w zakresie rozumienia Boga.

przenikanie ich do katechezy i stawianie na równi z prawdą Bożą może okazać się bardzo szkodliwe. Wyczerpujące opracowanie tego zagadnienia jest zatem przedsięwzięciem godnym obszernej monografii, dlatego w niniejszym artykule zostanie podjęta refleksja posiadająca cechy szkicu, wyjaśnienia głównych pojęć i odniesienia ich do praktyki katechetycznej. Materiałem podstawowym dla niniejszego opracowania będą teksty teologiczne kard. J. Ratzingera.

1. Podstawowe prawdy Boże – Credo

Sięgając do *Credo*, dotykamy tego, co w Kościele uznawane jest za najbardziej pierwotną i podstawową formę wyartykułowania prawd wiary. Kształtowało się ono wprawdzie przez wiele stuleci, jednak w swym rdzeniu opiera się na tradycji nowotestamentalnej oraz Kościoła pierwotnego. Miało ono ścisły związek z praktyką sakramentu chrztu świętego, przed przyjęciem którego kandydat musiał złożyć wyznanie wiary. Początkowo przybierało ono kilka form, ale ostatecznie w II i III w. uformowała się trójdzielna wersja *Credo*, oparta na trzech pytaniach odnoszących się do wiary w Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego. Zwracano przy tym uwagę, aby katechumeni uczyli się formuły wyznania wiary na pamięć, dlatego nie pozwalano na jej zapisywanie. Forma dialogu wzmacniała u kandydata do chrztu efekt osobistego przyjęcia prawd zawartych w *Credo* i potwierdzenia swojej wiary w Boga. Było to zatem syntezą „prawdy o Bogu”, bez przyjęcia której nie można być chrześcijaninem. Z czasem weszło ono do liturgii Mszy św. jako odpowiedź wiernych na przyjęte słowo Boże².

Wraz z rozszerzaniem się Kościoła i pojawianiem potrzeby zachowania jedności ludu Bożego zostało oficjalnie przyjęte wyznanie wiary nazwane nicejsko-konstantynopolitańskim (zatwierdzenia dokonano na Soborze Nicejskim w 325 r., a potwierdzono następnie w czasie obrad I Soboru Konstantynopolitańskiego w 381 r.). Służyło ono także wzmacnianiu czystości i jedności wiary w związku pojawiającymi się herezjami (m.in. arianizmem), z czym wiązało się u schyłku starożytności wprowadzenie *Credo* jako stałej części liturgii Mszy św. Nabrało ono zatem znaczenia oficjalnej normy wiary, które z formuły chrzcielnej przekształciło się w dogmat. Jej przyjęcie wyznaczało granice wspólnoty Kościoła. Odrzucanie lub zniekształcanie prawd wiary zawartych w *Credo* oznaczało wykluczenie. Choć przez niemal całe pierwsze tysiąclecie chrześcijaństwa funkcjonowały lokalne odmiany wyznania wiary, różniące się nieznacznie pod względem językowym, jednak teologicznie były ze sobą zgodne. Dopiero w IX w., jak zauważa J. Ratzinger we *Wprowadzeniu w chrześcijaństwo*, za sprawą decyzji cesarza Karola Wielkiego

² Por. B. Bartokowski, *Credo, Wierzę*, EK, t. 3, kol. 625–626; G. Groppo, *Symbole wiary*, w: *Słownik katechetyczny*, red. wyd. pol. K. Misiaszek, Warszawa 2007, s. 858–861; B. Pylak, *Apostolski Skład Wiary*, EK, t. 1, kol. 818–819; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996, s. 71–73.

dążącego do zapewnienia spójności swego państwa za sprawą ujednoczonego kształtu religijności, doszło do wprowadzenia obowiązującego tekstu *Credo* w całym Kościele zachodnim³.

W IX wieku trwała jeszcze nadal chrystianizacja Europy, dlatego ten test był stosowany w działalności misyjnej. Także w coraz większym wymiarze stawał się narzędziem katechizacji. Wymagano wówczas pamięciowego opanowania *Credo*. W średniowieczu zaczyna rozwijać się katecheza adresowana do dorosłych, polegająca na wyjaśnianiu *Credo* w języku narodowym. Odbywała się ona głównie w niedzielę podczas Mszy św. Rodzice natomiast byli odpowiedzialni za nauczanie swoich dzieci m.in. tejże modlitwy⁴. Z tego czasu pochodzą cenne zabytki, które były wykorzystywane jako pomoc katechetyczna. Przykładem tego mogą być romańskie drzwi płockie, które zawierały przedstawienia nawiązujące do poszczególnych prawd wiary⁵.

Na potrzeby średniowiecznej katechezy były tworzone także komentarze i wyjaśnienia prawd wiary *Credo*. Do najstarszych należy dzieło przypisywane Alkuinowi *Disputatio puerorum per interrogationes et responsiones, De ecclesiastica disciplina* Hrabana Maura oraz *Katechizm z Weissenburga* z IX w. To ostatnie dzieło zasługuje na uwagę z racji na to, że zawiera Symbol Apostolski także w języku germańskim. Poświadczą zatem pierwsze próby przekładania *Credo* na języki narodowe⁶. Przez niemal całe średniowiecze dominowała wspomniana powyżej praktyka wyjaśniania łacińskiej wersji w języku zrozumiałym dla ludu. Stopniowo w XII i XIII wieku pojawiały się tłumaczenia na języki narodowe *Elucidarium* – kompendiów nauki chrześcijańskiej zawierających wyjaśnienie prawd wiary⁷. W 1248 r. na synodzie prowincjonalnym we Wrocławiu legat papieski Jakub zalecił, aby po Ewangelii wierni w diecezjach polskich odmawiali Symbol Apostolski w swoim języku, co wskazuje, że ta praktyka wówczas dopiero się kształtowała⁸. Najwcześniejsze zachowane tłumaczenia *Credo* na język polski pochodzą z XV w. Pierwsze z nich zawarte jest w dokumencie wydanym we Wrocławiu w 1476 r. *Statuta Synodalia Episcoporum*

³ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 73–75.

⁴ Zob. R. Murawski, *Historia katechezy. Część II. Tom I. Katecheza w średniowieczu*, Warszawa 2015, s. 200–206; tenże, *Historia katechezy*, w: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 68–72.

⁵ Zob. R. Bednarczyk, *Płockie „Porta fidei”. Katechetyczne przesłanie romańskich drzwi katedry płockiej*, w: *Catechetica Porta Fidei*, red. A. Kiciński, P. Goliszek, Lublin 2012, s. 217–225; R. Knapieński, *Credo Apostolorum w romańskich Drzwiach Płockich*, Płock 1992.

⁶ Zob. W. Osiał, *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku*, Warszawa 2013, s. 167–176.

⁷ Por. tamże, s. 187–189.

⁸ Zob. *Statuta Synodalia Dioecisana sanctae Ecclesiae Wratislaviensis*, edidit M. de Montbach, Wratislaviae (Wrocław) 1855, s. 312; J. Wolny, *Z dziejów katechezy*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. Tom I. Średniowiecze, Lublin 1974, s. 192.

Wratislaviensium i jest jednocześnie najstarszym drukiem w języku polskim⁹. Na tej podstawie można wnioskować, że tradycja odmawiania wyznania wiary po polsku najwcześniej rozwinęła się na Śląsku. Drugim ze wspomnianych dokumentów jest rękopis (karta wielkości 10x15 cm), również z końca XV wieku, znajdujący się na początku XX wieku w zbiorach Biblioteki Ossolińskich we Lwowie¹⁰. Oba teksty różnią się nieznacznie od siebie¹¹. Wiek XVI przyniósł rozwój katechizmów jako podstawowej pomocy katechetycznej, a wraz z nim upowszechniło się także *Credo* w języku polskim i to ono stało się podstawą wykładu wiary¹².

Do połowy XX wieku obowiązywał w Kościele model nauczania religii, którego podstawę stanowiło wyjaśnianie prawd wiary w oparciu o zapis Składu Apostolskiego. W tym czasie dokonała się wyraźna zmiana w tej praktyce. Zaczęto odchodzić od wykładania katechizmu na rzecz głoszenia kerygmatu (ruch kerygmacyjny eksponował zwłaszcza Pismo święte i liturgię), a także otwierać katechezę na treści powiązane z człowiekiem (ruch antropologiczny). Współcześnie katechetycy starają się uwzględniać zarówno jeden, jak i drugi rodzaj treści, zachowując zasadę wierności Bogu i człowiekowi, jednak tekst *Credo* przestał być przewodnikiem w edukacji religijnej w szkole. Jest on jeszcze na ogół wymagany w czasie przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej oraz do sakramentu bierzmowania, jednak pozostaje jedynie formułką, którą trzeba nauczyć się na pamięć. Przez to samo w świadomości młodego pokolenia raczej rzadko utrwała się przekonanie, że ten tekst jest zbiorem podstawowych prawd wiary – „prawdy Bożej”, którą należy przyjąć i wyznać¹³.

⁹ Zob. *Statuta Synodalia Dioecisana ...*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰ Zob. L. Bernacki, *Najdawniejszy pomnik katechizmu polskiego*, „Pamiętnik literacki” 9 (1910) t. 1/4, s. 317–319, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4-s317-319/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4-s317-319.pdf (dostęp 5.08.2023 r.).

¹¹ Są one dostępne w Internecie i można je porównać, korzystając z linku zamieszczonego w poprzednim przypisie oraz: *Statuty Synodalne Biskupów Wrocławskich – najstarsze drukowane teksty w języku polskim*, <http://www.7cudow.eu/pl/eksponaty/testowy-sztuka-2/> (dostęp 5.08.2023 r.).

¹² Zob. J.Z. Słowiński, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005.

¹³ Wyniki badań dotyczące znajomości prawd wiary oraz ich akceptacji przez młodych respondentów pokazują, że część z nich je kwestionuje. Por. M. Chmielewski, *Wiara i wiedza religijna*, w: *Postawy religijno-społeczne mieszkańców diecezji płockiej. Raport z badań przeprowadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC*, red. L. Adamczuk i W. Zdaniewicz, Płock 2010, s. 19–25; J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich (1988–2017)*, w: *Duszpaństwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 147–148.

2. Skarbnica prawdy Bożej – katechizm

W pierwotnym Kościele, jak wielokrotnie podkreślał kard. J. Ratzinger, obok *Credo* będącego formułą wiary streszczającą prawdę o Bogu, istniały także jeszcze trzy kluczowe elementy stanowiące istotę przekazu katechetycznego – moralność (Dekalog), sakramenty oraz modlitwa (Ojciec nasz). Te cztery elementy tworzyły filary, na których opierało się i opiera życie chrześcijanina. W przypadku katechumenów poznawanie *Credo*, Ojciec nasz odbywało się dopiero na ostatnim etapie przygotowania do sakramentu chrztu świętego, natomiast po jego otrzymaniu mogli oni uczestniczyć w pełnej liturgii Mszy świętej¹⁴. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku *Credo*, kształtowanie katechizmu jako zbioru zawierającego kompendium dotyczącego wiary i życia chrześcijanina trwało bardzo powoli. Od początku zatem łączono przyjęcie prawdy o Bogu z zachowaniem moralności ewangelicznej, streszczonej w Dekalogu i przykazaniu miłości, a także z liturgią i modlitwą Pańską. W średniowieczu, w IX wieku, nauczanie katechetyczne w obrębie cesarstwa Karola Wielkiego koncentrowało się na wyjaśnianiu Symbolu wiary i Modlitwy Pańskiej. Nieco później kanon nauczania dorosłych został poszerzony o znajomość sakramentów, Dekalogu oraz modlitwy Zdrowaś Maryjo. Do tego przedstawiano obowiązki chrześcijanina, do których należało także nauczanie dzieci modlitw i obyczajów chrześcijańskich, obowiązku dorocznej spowiedzi oraz udziału we Mszy św. w niedzielę i święta¹⁵. Z czasem też Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, *Credo*, Dekalog stały się podstawowymi modlitwami chrześcijanina (Pacierzem), które należało odmawiać codziennie rano i wieczorem. Nieco później do tych modlitw zaczęto dodawać także inne treści mające charakter katechetyczny (m.in. grzechy główne, cnoty, uczynki miłosierdzia, dary Ducha Świętego), do których należało również siedem sakramentów. Uczyniono zatem z treści czterech filarów chrześcijaństwa modlitwę. Współczesne książeczki do nabożeństwa jako modlitwę pacierzową podają jeszcze więcej formuł katechetycznych, np. przykazania kościelne, główne prawdy wiary, najważniejsze dobre uczynki, rzeczy ostateczne człowieka¹⁶. Rozwój takiej praktyki z pewnością przyczynił się do lepszego zapamiętania podstawowych nauk katechizmowych, a także usakralił je. Ich odmawianie stało się powinnością modlitewną, tworząc rodzaj codziennego

¹⁴ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach. Tom IX/2*, Lublin 2018, s. 833, 897–898; *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków Warszawa–Struga 1986, s. 62–63; R. Murawski, *Geneza katechizmu w Kościele: jak doszło do powstania katechizmu-książki?*, „Studia Katechetyczne” 10 (2014), s. 97–98.

¹⁵ Zob. R. Murawski, *Historia katechezy. Część II. Tom I. Katecheza w średniowieczu*, dz. cyt., s. 124–127, 200–215.

¹⁶ Zob. *Z Jezusem Chrystusem. Modlitewnik dla dzieci i młodzieży*, opr. A. Rojewski, Płock 2003, s. 9–18.

rytuału, który jednak nie zawsze musiał się przekładać na pogłębienie świadomości religijnej.

W wiekach średnich w związku z zadaniem nauczania ludu podstawowych prawd wiary, nakładanym na duchownych, pojawiła się potrzeba stworzenia pomocy katechetycznych zawierających objaśnienie *Credo*, *Pater noster*, a także Dekalogu. Tę rolę zaczęły spełniać takie księgi, jak wspomniane już *elucidaria*, *septenaria* oraz *interrogatoria*. Z czasem stały się one podstawą do powstania katechizmów będących kompendium nauczania chrześcijańskiego na użytek głównie osób duchownych¹⁷. Prawdziwa eksplozja tworzenia i wydawania katechizmów nastąpiła w wieku XVI, a zapoczątkował ją w 1529 r. M. Luter, publikując w Wittenberdze „Duży katechizm” i „Mały katechizm”. Katolickie katechizmy powstawały głównie z potrzeby pogłębienia wiedzy religijnej u świeckich, co miało ochronić ich przed szerzącym się protestantyzmem. Zarówno protestanci, jak i katolicy dostrzegli w katechizmach oręż służący ugruntowaniu wiary wśród wyznawców własnej religii, a jednocześnie źródło argumentów przeciwko głosicielom innych tradycji¹⁸. Katechizm wówczas stał się popularną pomocą katechetyczną wykorzystywaną w przekazywaniu depozytu wiary oraz podstawą apologii. Ukształtował się wówczas jej klasyczny układ w postaci działów poświęconych wyjaśnieniu *Credo*, Dekalogu, sakramentów i Modlitwy Pańskiej.

Wydany w 1566 r. *Katechizm Rzymski* – jako oficjalny dokument Kościoła zatwierdzony przez papieża Piusa V już po zakończeniu obrad Soboru Trydenckiego – stał się normą i punktem odniesienia dla powstających wówczas katechizmów. Było to też potrzebą czasu, aby dać katolikom dokument zawierający wykładnię wiary, podstawowych pojęć religijnych oraz wskazania co do moralności. Będąc aktem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, podkreślał jedność wiary wszystkich katolików. Zyskał też rangę najwyższego autorytetu i był rozumiany jako zbiór najważniejszych prawd Bożych, których przyjęcie i praktykowanie ma doprowadzić chrześcijanina do zbawienia. *Katechizm Rzymski* był adresowany na pierwszym miejscu do duchowieństwa, z którego mieli oni korzystać przy wygłaszaniu kazań katechizmowych. Wydany był w języku łacińskim, ale stosunkowo szybko został przetłumaczony także na język polski. Obok niego funkcjonowało również wiele innych katechizmów, które okazały się bardziej przydatne w pracy duszpasterskiej. Prócz katechizmów o zasięgu ogólnokościelnym (np. katechizmy P. Kanizjusza czy R. Bellarmina), powstawały w kolejnych wiekach liczne lokalne katechizmy, dla których punktem odniesienia był *Katechizm Rzymski*. Były one tworzone na

¹⁷ Por. R. Czekański, *Historia katechezy przedmiotem wykładów z katechetyki. Zarys historii katechezy*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga Jubileuszowa ku czci ks. prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005, s. 60–62; R. Murawski, *Historia katechezy*, art. cyt., s. 72–73; tenże, *Geneza katechizmu w Kościele: jak doszło do powstania katechizmu-książki?*, art. cyt., s. 103–105.

¹⁸ Por. Tenże, *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Europie*, „Studia Prymasowskie” 7 (2010), s. 37.

zlecenie przez biskupów¹⁹. Część z nich jako swoich adresatów miały świeckich, w tym dzieci uczące się w szkołach parafialnych. W XVI w. w szkołach parafialnych najbardziej popularne były dwa jezuickie katechizmy, przetłumaczone przez ks. Jakuba Wujka²⁰. Od czasów oświecenia lekcja religii stała się przedmiotem szkolnym, zaś tworzone na jej potrzeby podręczniki aż do początku XX wieku oparte były na strukturze katechizmów²¹.

Podsumowując dotychczasową refleksję możemy dostrzec, iż proces kształtowania się katechizmu jako księgi będącej pełnym i autorytatywnym wykładem prawd wiary (prawdy Bożej) przebiegał stopniowo. Początkowo poznawanie *Credo*, modlitwy Ojciec nasz, Dekalogu i liturgii odbywało się w ramach przygotowań do chrztu i stawało się częścią żywej praktyki chrześcijan. W wiekach średnich położono nacisk na zapamiętywanie tych treści w języku łacińskim, a zatem niezrozumiałym dla większości. Chcąc pomóc w lepszym zapamiętaniu treści katechetycznych wprowadzono je do zbioru modlitw, które miały być odmawiane codziennie jako pacierz. Tym samym usakralniono je i nadano im rangę „prawdy Bożej”. Od XVI wieku katechizm przybiera kształt książki zawierającej już stałe działy: *Credo*, Dekalog, sakramenty i Modlitwa Pańska. Publikacja w 1566 r. *Katechizmu Rzymskiego* jako oficjalnego dokumentu nauczania Kościoła uczyniła z niego normę wiary, za którą stał autorytet papieża jako głowy Kościoła. Stał się on punktem odniesienia dla innych katechizmów. W XX stuleciu podręczniki religii przestały opierać się na strukturze katechizmowej²². Oczywiście treści katechizmowe nadal obowiązywały, jednak ich nauka nie polegała już dłużej na systematycznym wyjaśnianiu *Credo*, Dekalogu, sakramentów i Ojciec nasz.

Wobec wyzwania nowych czasów i zmian, jakie dokonały się w Kościele po II Soborze Watykańskim rodziło się pytanie, czy jest potrzeba stworzenia nowego katechizmu. Widziano w nim symbol kostyczności Kościoła, język dogmatów, nakazów i zakazów, przywiązania do praktyki zapamiętywania coraz słabiej rozumianych formułek, narzucania „ciasnego” myślenia odrzucającego otwartość na współczesną ofertę intelektualną świata oraz duchowe bogactwo innych wspólnot religijnych. Z tej racji podjęcie decyzji o przygotowaniu *Katechizmu Kościoła*

¹⁹ Por. R. Czekalski, *Historia katechezy przedmiotem wykładów z katechetyki...*, art. cyt., s. 63–65; K. Misiaszek, *Katechizm Rzymski – Katechizm Kościoła Katolickiego. Próba porównania*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję...*, dz. cyt., s. 74–77.

²⁰ Zob. R. Czekalski, *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Polsce*, „Studia Katechetyczne” 7 (2010), s. 103.

²¹ Por. tamże, s. 105–117; R. Murawski, *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Europie*, art. cyt., s. 42–46.

²² Na marginesie można dodać, że na przełomie XIX i XX wieku w celu poprawiania stanu wiedzy religijnej ogółu świeckich wprowadzono w Kościele kazania katechizmowe. Było to nawiązaniem do praktyki średniowiecznego nauczania dorosłych w formie *exhortatio* oraz czytania i kaznodziej-skiego wyjaśniania katechizmu w Kościele. Ta praktyka wygasła krótko po zakończeniu II wojny światowej.

katolickiego wymagało poważniejszego namysłu, w tym wypracowania jego koncepcji oraz roli, jaką miał spełnić w katechezie i duszpasterstwie. Tego zadania podjął się Prefekt Kongregacji Wiary kard. J. Ratzinger. W różnych swoich wypowiedziach dotyczących powstania *Katechizmu* zwracał uwagę na pustkę, jaka wytworzyła się po Soborze, gdzie wielu teologów i katechetów straciło orientację, jakie prawdy teologiczne są nadal obowiązujące, a które straciły taką moc. Tego typu pytania rodziły się m.in. w zakresie interpretacji Dekalogu. Kardynał też stawiał pytanie o granicę pomiędzy tekstem źródłowym (w katechezie), a komentarzem katechetycznym (teologicznym), powodującym niejednokrotnie rozmywanie prawdy Bożej. Zwracał przy tym uwagę na praktykę eksperymentowania na polu katechezy. Podawał też przykład francuskiej katechetki, która w liście do niego dzieliła się swoim spostrzeżeniem, że pomimo swojego zapału pedagogicznego i katechetycznego jest rozczarowana słabymi owocami swojej pracy. Po wielu przemyśleniach doszła do wniosku, że może to wynikać z miałkości treści przekazu, która pozbawiona jest mocnych punktów oparcia i konkretów. Te różne przesłanki składały się na argumentację wskazującą na potrzebę powstania nowego *Katechizmu Kościoła katolickiego*, który stanowiłby solidną podstawę dla współczesnej katechezy²³.

W 1985 r. potrzebę stworzenia opracowania będącego katechizmem lub kompendium doktryny katolickiej wyrazili biskupi uczestniczący w nadzwyczajnym zgromadzeniu Synodu Biskupów, obradującym w 20. rocznicę zakończenia Soboru²⁴. Idea napisania katechizmu nie była czymś zupełnie nowym. Ten głos pojawił się już w trakcie obrad soborowych w ustach jednego z niemieckich hierarchów i powracał w okresie wprowadzanych w Kościele reform. Na początku lat siedemdziesiątych ks. J. Ratzinger wyraził zdanie, że na ten krok jest jeszcze za wcześnie, że Kościół musi dojrzeć do niego. Stało się to dopiero w połowie lat 80. XX wieku. Wówczas na czele Komisji zajmującej się redakcją *Katechizmu* stanął już jako Prefekt Kongregacji Doktryny Wiary. Prace nad nim trwały w sumie sześć lat i zostały uwieńczone ogłoszeniem w dniu 11 października 1992 r. (w 30. rocznicę inauguracji II Soboru Watykańskiego) *Katechizmu Kościoła katolickiego*.

Nowy *Katechizm* był owocem wysiłku całego Kościoła, a nie jedynie wąskiej grupy specjalistów. To miało sprawić, że w nim odbiją się doświadczenia wiary całego Ludu Bożego. W założeniach miał też być dziełem uniwersalnym, ponadkulturowym i ponadczasowym, a przez to stawać się punktem odniesienia dla katechizmów lokalnych. Jest to księga wiary, określająca tożsamość katolika i wyrażająca jedność Kościoła. W nim zawiera się także norma nauczania pozwalająca zachować

²³ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 835–836, 850–851, 888–890, 938; tenże, *Wykład nauczania chrześcijańskiego dla współczesnego człowieka*, w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera*, opr. J. Królikowski, Poznań 1997, s. 107.

²⁴ Zob. tenże, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 852.

pewność wiary²⁵. Nie jest to jednak „superdogmat”, narzucający ograniczenia dla uprawiania teologii, choć kwestionowanie *Katechizmu* lub jego odrzucenie oznacza też odrzucenie nauczania Kościoła²⁶. Należy w nim widzieć swego rodzaju uzasadnienie racjonalności wiary, jej harmonię, a nade wszystko zaproszenie, aby dzięki niemu coraz lepiej poznawać prawdy wiary. Jest symfonią głosów pochodzących z różnych okresów dziejów Kościoła oraz kontekstów kulturowych. Przybiera on formę narracyjną, wykraczającą poza zwykłe formułki i definicje, niosącą przy tym odpowiedzi na pytania współczesnych ludzi.

Z punktu widzenia naszych rozważań szczególnie znaczące wydaje się stwierdzenie Kardynała o tym, że w *Katechizmie* rozbrzmiewa głos Kościoła, a właściwiej – głos Syna Bożego przemawiającego w ten sposób²⁷. To podkreśla nie tylko chrystocentryzm w sensie linii teologicznej tego dokumentu (Chrystus jest w centrum poznania wiary, celebrowanej liturgii, życia moralnego chrześcijanina oraz jego modlitwy), ale też określa rangę *Katechizmu* jako miejsca spotkania, poznawania i intymnej rozmowy ze Zbawicielem. Rozwijając tę myśl, kard. J. Ratzinger inspirował się także nauczaniem *Katechizmu Rzymskiego*, który eksponował poznawanie Boga jako główną ideę postępowania na drodze zbawienia. Wobec tego katechizm jawi się jako przewodnik życia chrześcijanina, który ma mu pomóc doskonalić w sobie „sztukę życia” świadomego siebie i celu, do którego zmierza²⁸. Można w nim widzieć światło, które pozwala rozpoznać pełną prawdę o człowieku: „Katechizm mówi o człowieku, ale w przekonaniu, że pytanie o człowieka nie można oddzielić od pytania o Boga. O człowieku nie mówimy w sposób właściwy, jeśli nie mówimy o Bogu; o Bogu nie możemy jednak mówić w sposób właściwy, jeśli nie On sam nie mówi nam, kim jest. (...) Podstawowe twierdzenie *Katechizmu* o człowieku jest bowiem takie: Człowiek został stworzony na obraz Boga, człowiek jest podobny do Boga. (...) Wszystko, co katechizm mówi o naszym postępowaniu moralnym, można w taki sposób powiedzieć tylko w świetle spojrzenia na Boga – na Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie”²⁹.

Zatem poznawanie prawdy Bożej zawartej w katechizmie wykracza poza wymiar jedynie intelektualny. Powinien przekształcić się w rodzaj kontemplacji samego Boga, który objawia się także jako Miłość. Zagłębianie się w *Katechizm* ma w tym

²⁵ Katechizm jest aktem Magisterium Kościoła – zwyczajnego nauczania Papieża i kolegium biskupów, dlatego wymaga przyjęcia wewnętrznego i religijnego szacunku. Por. A. Canizares, *O nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego*, „Communio” 14 (1994) nr 4, s. 56–57.

²⁶ Zob. J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 896–897; tenże, *Natura i cel Katechizmu Kościoła Katolickiego a inkulturacja wiary*, w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., s. 125–132.

²⁷ Zob. tenże, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 916–917.

²⁸ Por. tamże, s. 828–829.

²⁹ Tamże, s. 875.

wypadku służyć lepszemu rozpoznawaniu tej Miłości i dawaniu coraz pełniejszej odpowiedzi na nią³⁰.

Wydane w 1997 r. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* zawierało stosunkowo obszerne odniesienie do *Katechizmu* jako jednego z kluczowych źródeł katechezy. Podkreślono w nim, że *Katechizm Kościoła katolickiego* jest: „(...) oficjalnym tekstem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który autorytatywnie, w precyzyjnej formie, na sposób organicznej syntezy, gromadzi podstawowe wydarzenia i prawdy zbawcze, wyrażające wspólną wiarę Ludu Bożego oraz stanowiące niezbędny i podstawowy punkt odniesienia dla katechezy”³¹.

Autorzy *Dyrektorium* wskazali ponadto na związek *Katechizmu* z Pismem świętym. Ma on służyć autentycznej interpretacji słowa Bożego³². Można także zauważyć, iż ten dokument traktuje Pismo święte oraz *Katechizm* jako dwa punkty odniesienia dla współczesnej katechezy: „Pismo święte, jako «mowa Boża, utrwalona pod natchnieniem Ducha Świętego», i *Katechizm Kościoła katolickiego*, jako ważne aktualne wyrażenie żywej Tradycji Kościoła i pewna norma dla nauczania wiary, mają za zadanie, każde na swój sposób i odpowiednio do swojego autorytetu, ożywiać katechezę w Kościele współczesnym”³³.

W założeniach *Katechizm Kościoła katolickiego* miał stanowić punkt odniesienia dla katechizmów lokalnych. Zostały na tym polu podjęte różne próby. Za najbardziej udane należy jednak widzieć te, które bazowały na tworzeniu katechezy w bezpośrednim kontakcie z odbiorcą. Taką formę przybrał tzw. *Katechizm Płocki*, który stał się cyklem kilkuminutowych katechez, odczytywanych od 2005 r. przed niedzielnymi Mszami świętymi we wszystkich kościołach diecezji płockiej. Były one także emitowane na falach dwóch diecezjalnych rozgłośni radiowych, drukowane w płockiej edycji tygodnika katolickiego *Niedziela* oraz zamieszczone na stronie internetowej. Wygłaszanie tych katechez trwało do 15 sierpnia 2010 r. Pomysł takiej popularyzacji *Katechizmu* spotkał się z dobrym przyjęciem i ze stosunkowo szerokim odzewem, ponieważ w wielu diecezjach w kraju, a nawet wśród Polonii, chętnie skorzystano z tychże katechez³⁴. Nie bez znaczenia było też systematyczne odczytywanie i analizowanie kolejnych fragmentów *Katechizmu*, dzięki czemu słuchacze mogli się z nim zapoznać w całości. Po wygłoszeniu wszystkich katechez, *Katechizm Płocki* został wydany w postaci czterotomowej książki. Na przestrzeni lat powstawały także inne adaptacje *Katechizmu* w postaci książkowej, których

³⁰ Zob. Benedykt XVI, *Porta fidei*, nr 1; J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 829.

³¹ DOK 124.

³² Por. DOK 125.

³³ DOK 128.

³⁴ Zob. R. Bednarczyk, „*Katechizm płocki*” w służbie katechezy dorosłych, w: *Ut gaudens catechizem. 10. rocznica śmierci biskupa Piotra Longina Bednarczyka biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej*, red. J. Stala i B. Połec, Tarnów 2011, s. 165–175. W. Osiał, *Katechizm narzędziem katechezy – bogactwo tradycji wobec wyzwań współczesności*, „*Collectanea Theologica*” 87 (2017) nr 2, s. 109.

adresatami mieli być głównie dorośli. Jednak za każdym razem pojawiał się problem praktycznego ich wykorzystania w katechezie dorosłych lub duszpasterstwie³⁵.

Drugi sposób zastosowaniu *Katechizmu* polega na wykorzystaniu go w szkolnych podręcznikach do nauki religii jako drugiego obok Biblii źródła katechezy. Polegało ono na zamieszczaniu odpowiednio dobranych jego fragmentów jako cytatów pochodzących z Magisterium Kościoła. Dzięki temu uczniowie mogli się z nimi zapoznawać, jednak w sposób kompletny i całościowy (tak, jakby chciało się poznać Pismo św. lub inne dzieło korzystając jedynie z pochodzących z niego zbioru cytatów). Nie zawsze też cytowane w podręcznikach religii fragmenty *Katechizmu* są łatwą lekturą dla uczniów nawet szkół średnich. Nie można tej praktyce odmówić zasadności, jednak biorąc pod uwagę jej ograniczenia, należy przemyśleć sposób jego wykorzystywania³⁶.

Z uwagi na obszerność *Katechizmu Kościoła katolickiego* i dążąc do lepszego wykorzystania go w praktyce katechetycznej został po raz kolejny pod kierunkiem kard. J. Ratzingera podjęty wysiłek przygotowania rodzaju jego skrótu, które miałyby cechy syntezy. Tak powstało *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, przypominające układem dawne katechizmy, zawierające pytania i odpowiedzi, z dodatkiem w postaci podstawowych modlitw i prawd chrześcijańskich. Zostało ono promulgowane już przez Benedykta XVI 28 czerwca 2005 r. Choć było ono bardziej przystępne i wzbogacone odpowiednio dobranymi grafikami (powiązanymi z treściami katechetycznymi), nie spotkało się z szerszym zastosowaniem w katechezie. Pod tym względem większą popularność zyskała adaptacja katechizmu dla młodych o nazwie *YOUCAT*, wydanego w 2011 r. Jego idea zrodziła się we Wiedniu w kontekście prezentacji *Kompendium KKK* w 2005 r. Była ona odpowiedzią na oczekiwania i pytania młodych. Głównymi projektantami tego dzieła stało się 52 młodych ludzi z obszaru języka niemieckiego, którzy nadali mu określoną formę³⁷. Sześćdziesięcioletnie prace nad tym projektem zakończyły się sukcesem, choć po drodze

³⁵ Do najważniejszych przykładów polskich adaptacji *Katechizmu Kościoła katolickiego* należą następujące publikacje: *W Duchu i Prawdzie. Katechizm Kościoła Katolickiego w refleksji i życiu Kościoła*, red. M. Bednarz, S. Budzik, A. Drożdż, Tarnów 1997; *Katechizm dla dorosłych. Polska adaptacja Katechizmu Kościoła Katolickiego opracowana za zlecenie i zatwierdzona przez Komisję Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego*, red. J. Charytański, A. Spławski, Kraków 1999; *Wyznawać wiarę dzisiaj. Katecheza dorosłych na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego*, red. S. Łabendowicz, Sandomierz 1999; *Taka jest wiara Kościoła. Katechizm dla dorosłych*, red. Z. Marek, Kraków 2009.

³⁶ Zob. J. Bagrowicz, *Katechizm Kościoła Katolickiego w posłudze katechetycznej Kościoła w Polsce – bogactwo ciągle nie odkryte*, w: *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kraków–Łagiewniki, 28 października 2003 r., red. T. Panuś, Kraków 2004, s. 86–90.

³⁷ Zob. M. von Heereman, Ch. Schmitt, *Zur Entstehungsgeschichte des YOUCAT*, w: *Das YOUCAT-Projekt. Bedeutung – Chancen – Visionen*, red. Ch. Schönborn, M. Langer, Ch. Mann, München – Zürich – Wien 2011, s. 107–112.

autorom nie brakowało różnych trudności. Został on też szybko przetłumaczony na wiele języków i rozpowszechniony w całym Kościele.

3. Miejsce uobecniania się prawdy Bożej – Kościół

Dotychczas przeprowadzone analizy pozwalają dostrzec, iż proces definiowania „prawdy Bożej” ewoluował na przestrzeni całych dziejów Kościoła. To oczywiście nie oznacza, aby ulegała zmianie jej istota, ale jedynie forma ujęcia czy język zapisu. Wynikało to na ogół z kontekstu historycznego, określonych pytań czy zagrożeń, na które Kościół musiał reagować zwłaszcza jako odpowiedź na pojawiające się herezje. Stąd wniosek, iż nie można mówić o prawdzie Bożej jako czymś statycznym, przyjętym odgórnie i raz na zawsze ustalonym. Sposób jej definiowania odzwierciedlał pytanie nurtujące ludzi Kościoła danej epoki, ale także zmierzał do możliwie prostego i jednoznacznego jej sformułowania. Tak było w przypadku redagowania *Credo*. Zatem to Kościół i jego właściwe instytucje odpowiadały za definiowanie podstawowych prawd wiary.

Zapisane powyżej zdanie prowadzi nas do dalszych ważnych ustaleń. Aby było ono prawdziwe należy przyjąć, że Kościół posiada takie uprawnienia (gwarancje wiarygodności). Wynikają one z daru, jakim jest szczególna asystencja Ducha Świętego, który chroni go przed niebezpieczeństwem pobłądzenia w sprawach wiary. Na przestrzeni dziejów Kościoła wypracowane zostały odpowiednie narzędzia, które służą zachowaniu wierności Bożej prawdzie. Jednym z podstawowych instrumentów w tym zakresie były: żywa tradycja wiary (w tym nauczanie ojców Kościoła), *sensus fidelium* (zmysł wiary ludu, doświadczenie Boga zapisane w życiu i nauczaniu świętych), liturgia, kult, sobory i synody biskupów, wreszcie ogólne Magisterium Kościoła (w tym oficjalne nauczanie Biskupa Rzymu). Zatem ten proces posiada swoją logikę i dynamikę rozwoju, gdzie pewną osią jest ciągłość tradycji. Istnienie wielowiekowych tradycji jest jednym z czynników wskazującym na uniwersalność obecnej w życiu Kościoła prawdy oraz związanych z nią wartości³⁸. Zdolność do zachowania prawdy Bożej w Kościele należy rozumieć w sposób możliwie szeroki, w którym zawiera się także odwołanie do tradycji odległych historycznie, ciągłości interpretacji wiary oraz powszechności przyjmowanych prawd.

Wyznanie wiary zdefiniowane przez Kościół stanowiło swego rodzaju granice wspólnoty. Wspólne wyznanie jednoczyło wiernych i jednocześnie oddziało od innych wyznań. W tym sensie *Credo* spełniało zawsze bardzo istotną funkcję integrującą i identyfikującą. Relacja między Kościołem a wyznawaną prawdą wiary nie polega jednak na prostym, odgórnym definiowaniu. Jak podkreślał kard. J. Ratzinger, każda społeczność poszukująca prawdy na zasadzie wewnętrznego

³⁸ Zob. J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 795–807.

konsensusu, ostatecznie traci obiektywność i zmierza do samozniszczenia. Dlatego Kościół nie szuka prawdy wewnątrz siebie, ale na zewnątrz – w Bogu. Stara się ją odczytywać i traktować jako punkt odniesienia znajdujący się całkowicie poza nim. Stąd też poznawanie prawdy jest wspólnym wysiłkiem całego Kościoła (obejmującym także całe jego dzieje), a nie osiągnięciem pojedynczych osób (choćby byli genialnymi teologami), pozwalającym przypisywać ją sobie. W zbliżaniu się do Boga i Bożej prawdy indywidualne „ja” winno przekształcać się we wspólnotowe „my” (jako Kościół)³⁹. To wymaga pokory i dystansowania się od własnych poglądów, na co także zwracał uwagę w swoich pismach Ksiądz Kardynał. Prawdy wiary są zatem światłem, które jednoczy wszystkich członków Kościoła we wspólnym wysiłku poznania Boga, a nie tyle strukturą hermetycznych i statycznych zapisów tworzących rodzaj dumnego manifestu czy programu. Tym, który prowadzi Kościół do poznania całej prawdy jest Duch Święty (por. J 16, 12–15).

Prawdy wiary są nie tylko przedmiotem poznania w Kościele, ale także przedmiotem celebrowania. Tu również można dostrzec przynajmniej kilka istotnych płaszczyzn. W centrum liturgii jest osoba Jezusa Chrystusa. To w celebracji uobecniają się tajemnice historii zbawienia, tworzące zwarty cykl w postaci roku liturgicznego. Aktualizacja tych wydarzeń jest zarazem wyznaniem wiary w te prawdy, a jednocześnie katechezą wprowadzającą chrześcijanina w ich poznanie⁴⁰. Zatem liturgia jest miejscem uobecniania i katechetycznego rozważania prawd wiary, łącząc *lex orandi* z *lex credendi*, co należy zwłaszcza do tradycji Kościoła Wschodniego. W liturgii nade wszystko jest i działa sam Jezus Chrystus, dlatego to On w czasie celebracji przemawia do Kościoła i tworzy Kościół⁴¹. Celebrowanie liturgiczne przeżywa się wówczas w intymnym obcowaniu z Panem, dzięki czemu rodzi się synteza poznania i miłości⁴². Liturgia posiada także swoją dynamikę polegającą na łączeniu *dziś* człowieka (zanurzonego w określony czas i kontekst życia) z *dziś* Boga. To sprawia, że każdorazowa celebrowanie jest czymś nowym i starym. Jest nowa, ponieważ kontekst życia uczestników liturgii się zmienia, a zarazem stara – ponieważ uobecnia wciąż te same, ponadczasowe wydarzenia zbawcze. Liturgia – podobnie jak formy wyznawania wiary – zmieniała się na przestrzeni wieków. Ten proces trwa i będzie trwał w przyszłości, ponieważ w liturgii najszybciej dochodzi do głosu potrzeba wprowadzania nowych akcentów wiary⁴³. Dlatego warto byłoby uczynić przedmiotem odrębnej analizy dzieje liturgii pod kątem zmian treści wiary stanowiących centrum poszczególnych celebrowanie.

³⁹ Por. tamże, s. 789–793, 928–932.

⁴⁰ Zob. D. Brzeziński, *Katechetyczny wymiar roku kościelnego*, w: *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, red. R. Czekalski, Płock, 2006, s. 323–328.

⁴¹ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji... Tom IX/2*, dz. cyt., s. 786–793.

⁴² Por. tamże, s. 829–830.

⁴³ Chodzi m.in. o wprowadzanie nowych obchodów liturgicznych, jak choćby Niedzieli Miłosierdzia (co w roku 2000 uczynił św. Jan Paweł II).

Kościół jest także przestrzenią wprowadzania prawdy w życie wierzących, co wyraża się przez podążanie ścieżką nawrócenia, ofiarnej służby i miłości. Moralność chrześcijan jest wspólnym podążaniem za prawdą słów Jezusa, polegającym na rozpoznawaniu Jego przesłania i wspieraniu się na drodze wcielania w życie poznanej prawdy. Życie we wspólnocie dostarcza wzorce postępowania moralnego, buduje motywację, daje oparcie, wzmacnia w sytuacjach krytycznych. Kościół, będąc miejscem celebracji sakramentów, staje się pośrednikiem łask, dzięki którym wierzący czerpią siłę duchowego wzrostu w trudzie nieustannego nawracania się i wybierania drogi wskazanej przez Mistrza. Doświadczenie sakramentu pokuty pozwala podnosić się im z upadków i powracać na drogę wierności przykazaniom. Ponadto Kościół przenika kulturę życia społecznego wartościami opartymi na Ewangelii (inkulturacja). Nie można także pominąć faktu, że od początku tworzył charakterystyczne dla siebie struktury służące realizacji misji charytatywnych⁴⁴. Podsumowując ten wątek należy podkreślić, iż Kościół, kierując się nauką moralną Chrystusa, staje się zarówno strażnikiem ludzkich sumień (wskazuje na obiektywne normy moralne, które dziś są tak łatwo kwestionowane), a równocześnie przychodzi do człowieka z orędziem miłości opartej na prawdzie Dekalogu i posługą Bożego Miłosierdzia względem tych, co upadają. To sprawia, że rola Kościoła na polu moralnej odnowy człowieka posiada szczególną wartość i nigdy nie traci swej aktualności.

Na zakończenie należy jeszcze dodać, iż prawdy Boże głoszone przez Kościół posiadają wartość zbawczą. To wyraża jej najgłębszy sens. *Wiara w Jezusa Chrystusa jest więc drogą do osiągnięcia zbawienia w sposób ostateczny*⁴⁵. Oznacza to, że poznanie Jego jest niezbędne, aby skutecznie podążać drogą, której celem jest życie wieczne. W ten sposób odsłania się ich podstawowa funkcja. Bez ich poznawania człowiek pozbawiony jest nadziei zbawienia, dlatego tak zasadnicze znaczenie ma troska o zachowanie nienaruszonej prawdy Bożej, a także skuteczne jej przekazywanie. Dziś jednak świat wydaje się nie być zainteresowany pytaniem o zbawienie, a zatem o to, co dzieje się po śmierci. Pojawiające się na tym polu odpowiedzi są bardziej próbą rozmycia prawdy o tym, że życie wieczne jest darem (decyzją) Boga, będącą odpowiedzią na decyzję wiary człowieka. Współcześnie próbuje się wpajać przekonanie, że wystarczy być dobrym człowiekiem, aby niezależnie od wyznania (a nawet ateizmu) zasłużyć sobie na (samo)zbawienie, jakkolwiek byłoby ono rozumiane⁴⁶. Wobec tego tym większego znaczenia nabiera zadanie Kościoła, aby na wszelkie sposoby głosić pełną prawdę o zbawieniu. Tę myśl wyrażają również słowa kard. J. Ratzingera, który przytacza trafny, jego zdaniem, komentarz

⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Deus caritas est*, nr 20–39.

⁴⁵ Benedykt XVI, *Porta fidei*, nr 3.

⁴⁶ Por. J. Ratzinger, *Wiara-prawda-tolerancja. Chryścijaństwo a religie świata*, Kielce 2005, s. 161–165; *Chrystus jest zawsze nowoczesny. O Kościele, zbawieniu, historii i współczesności z kardynałem Gerhardem L. Müllerem rozmawia Paweł Lisicki*, Łomża 2018, s. 201–211.

niemieckiego dziennikarza Jana Rossa z czasopisma „Die Zeit”, odnoszący się do encykliki św. Jana Pawła II *Fides et ratio*: „Przez to, że rozum odwrócił się od pytań ostatecznych, stał się zubożniały i znudzony, niekompetentny do rozwiązywania zagadek życiowych dotyczących dobra i zła, śmierci i nieśmiertelności”. Głos Papieża „wielu ludziom i całym narodom dodał odwagi. Dla wielu innych brzmiał surowo i nawet wywoływał u nich nienawiść, ale kiedy zamilknie, nastąpi chwila strasznej ciszy”. Rzeczywiście, kiedy się nie będzie mówić o Bogu i człowieku, o grzechu i łasce, o śmierci i życiu wiecznym, wtedy cały ten obecny krzyk i hałas będzie tylko daremną próbą zwodzenia siebie, aby zamilknąć na temat tego, co prawdziwie ludzkie. Papież przeciwstawił się takiemu milczeniu przez swą parezję, odważną szczerą wiary”⁴⁷.

Głos Kościoła przynoszący światu orędzie zbawienia, choć jest zagłuszany przez krzyk i hałas świata, przynosi nadzieję na wydobywanie człowieka z duchowej pustki i aksjologicznej degeneracji.

4. Podsumowanie – postulaty

Przeprowadzona refleksja w obrębie podejmowanego zagadnienia pozwala na sformułowanie kilku uwag – postulatów. Są one adresowane głównie do odpowiedzialnych za katechezę w naszym kraju, ale także do katechetów.

Postulat 1 – podejmujmy bardziej wrażliwą lekturę źródeł. Katecheza, będąc formą posługi słowa w Kościele, musi opierać się na fundamencie prawdy Bożej. To pojęcie jednak wykracza poza ramy ściśle określonych źródeł w postaci Pisma świętego, *Katechizmu* czy też innych dokumentów Magisterium Kościoła. Jest bowiem rzeczywistością, do której stale się zbliżamy, ale nigdy w pełni jej nie osiągniemy. Należy zatem przyjmować ją z pokorą i odczytywać, opierając się na bogactwie żywej tradycji wiary oraz nauczania w Kościele. Stąd rodzi się postulat pod adresem katechetów, twórców podręczników i pomocy katechetycznych, aby sami sięgali do źródeł nauczania Kościoła (*Katechizmu*, dokumentów papieskich, ojców Kościoła) i wczytywali się w ten sposób w sens prawdy Bożej. Ważne jest, aby dzięki temu w katechezie nie ograniczać się tylko do podawania „suchych” cytatów z *Katechizmu* czy dokumentów papieskich, ale też wprowadzać słuchaczy w ich głębszy sens. Wydaje się, że w obecnej kulturze sprzyjającej powierzchownemu traktowaniu przekazywanych informacji i wiedzy, podobny los może spotkać treści zawarte w źródłach katechezy. Należy chronić katechezę przed zbyt płytkim komentowaniem prawd wiary, ponieważ prowadzi to do ich wypaczania i zniekształcania. Na tym polu jest wiele do zrobienia.

⁴⁷ J. Ratzinger, *Wiara-prawda-tolerancja ...*, dz. cyt., s. 167.

Postulat 2 – nie wolno nam rezygnować z głoszenia pełnej prawdy. Katecheza, będąc miejscem głoszenia Bożej prawdy, nie może jej w żaden sposób zredukować czy pomijać. W tym względzie istotnym narzędziem pozostaje *Katechizm Kościoła katolickiego*, ponieważ w nim znajduje się jej kompletny zapis. Współcześnie próbuje się rozmywać pojęcie prawdy, relatywizuje się kwestie moralne, pozostawiając je indywidualnemu (subiektywnemu) osądowi. Preferuje się wiedzę praktyczną, a przez to myślenie o Bogu, o wartościach duchowych czy moralnych uznaje się za niewarte poważniejszej refleksji. Stosunkowo łatwo przechodzi się za to do krytyki wszystkiego, co niewygodne z perspektywy współczesnych ideologii, przykładając ludziom Kościoła łatkę ciemnogrodu i średniowiecza (np. w sprawie obrony godności życia czy etyki seksualnej). Rodzi się zatem pokusa, aby na katechezie odstępować od wymogów Bożej prawdy, a nawet pozwalać sobie na głoszenie swojej, całkowicie odmiennej, własnej koncepcji moralności. W takim wypadku katecheta właściwie sprzeniewierza się swojej misji i przestaje być sługą Bożej prawdy, stając się głosicielem fałszu i zgorszenia. Katecheza, aby pozostać wierna sobie samej, musi uczniom jasno stawiać wymogi moralne oraz prezentować pozostałe prawdy tworzące depozyt wiary Kościoła. Należy zadbać, aby były przedstawiane jako jeden, logiczny i konsekwentnie skonstruowany system, mający swe pochodzenie w Bogu.

Postulat 3 – przypomnijmy o zbawieniu jako sensie przyjęcia prawdy Bożej. Ten postulat jest związany z odpowiednim przyjęciem prawdy o Kościele jako społeczności, która jest ożywiana wspólną wiarą, celebrytuje ją i praktykuje w aspekcie moralnym. W tej społeczności jest obecny i działa Jezus Chrystus, kierując ją na drogach czasu ku ostatecznemu wyzwoleniu ze zła – ku zbawieniu. Obecna kultura banalizuje pytania o wieczność i o to, co dzieje się po śmierci człowieka, uznając je za niemożliwe do rozstrzygnięcia, nieweryfikowalne. W zamian za to koncentruje uwagę na tym, co dziś – na witalności, sprawności i konsumpcji. Narasta zatem głęboki rozdział pomiędzy lansowaną współcześnie wizją życia a nauką moralną i soteriologiczną głoszoną przez Kościół. W tej przestrzeni katecheza ma zatem wiele do zrobienia. Należy z pewnością i w sposób możliwie prosty wyjaśniać sens słowa „zbawienie”, ponieważ dla młodych ludzi może być ono nieczytelne, niejasne, niekonkretne. Równie istotne jest także ukazanie wyboru wiary w Boga jako wyboru prawdziwej duchowej wolności, a tym samym przeciwstawianie się fałszywym wyobrażeniom, że taki wybór oznacza dla młodych tylko ograniczenia (w sferze używania przyjemności) i sztuczne nakazy religijne (modlitwy, spowiedzi, Mszy św.). To wszystko wiąże się z podstawowym wyborem człowieka – czy chce być zbawiony, czy też taką myśl odrzuca. Dlatego przyjęcie prawdy Bożej nie tylko ma zmieniać horyzont doczesności człowieka, ale również decydować o wieczności. Zatem jest to odpowiedzialne zadanie, o którym na katechezie nie powinno się zapominać.

Streszczenie

Określenie „prawdy Boże” wydaje się dziś brzmieć archaicznie i trącić kostyczną, przed-soborową teologią. W nim jednak kryje się rzeczywistość, którą Kościół na przestrzeni swych dziejów starał się definiować i przekazywać swoim wiernym jako niezbędną depozyt wiary w postaci *Credo*, a następnie *Katechizmu*. Ich formułowanie podlegało i nadal podlega pewnej ewolucji. Jej cechą istotną jest wierność żywej tradycji wiary całego Kościoła. Przyjęcie tych prawd stanowi element identyfikacji wyznaniowej, buduje jedność wspólnoty Kościoła, pomaga wyznawcom w znajdowaniu dla siebie duchowego i moralnego oparcia, a także oznacza wybór ostatecznego ukierunkowania ku zbawieniu.

Słowa kluczowe: prawdy Boże, katecheza, *Credo*, Kościół, *Katechizm Kościoła katolickiego*.

Summary

„THE TRUTHS OF GOD” IN CATECHESIS

The term „Divine Truths” seems archaic today and reeks of a costly, pre-Socratic theology. In it, however, lies the reality that the Church has sought throughout her history to define and communicate to her faithful as an indispensable deposit of faith in the form of the Creed and then the Catechism. Their formulation has undergone and continues to undergo a certain evolution. Its essential feature is fidelity to the living faith tradition of the whole Church. The acceptance of these truths constitutes an element of confessional identification, builds the unity of the Church community, helps believers to find spiritual and moral support for themselves, and signifies the choice of an ultimate orientation towards salvation.

Keywords: Truths of God, catechesis, Creed, Church, Catechism of the Catholic Church.

Riassunto

„LE VERITÀ DI DIO” IN CATECHESI

L'espressione „Verità divine” sembra oggi arcaica e puzza di una costosa teologia presocratica. In essa, tuttavia, si nasconde la realtà che la Chiesa ha cercato nel corso della storia di definire e comunicare ai suoi fedeli come un indispensabile deposito di fede sotto forma di Credo e poi di Catechismo. La loro formulazione ha subito e continua a subire una certa evoluzione. La sua caratteristica essenziale è la fedeltà alla tradizione di fede viva di tutta la Chiesa. L'accettazione di queste verità costituisce un elemento di identificazione confessionale, costruisce l'unità della comunità ecclesiale, aiuta i credenti a trovare un sostegno spirituale e morale per se stessi e significa la scelta di un orientamento finale verso la salvezza.

Parole chiave: Verità di Dio, catechesi, Credo, Chiesa, Catechismo della Chiesa Cattolica.

Bibliografia

- Bagrowicz J., *Katechizm Kościoła Katolickiego w posłudze katechetycznej Kościoła w Polsce – bogactwo ciągle nie odkryte*, w: T. Panuś (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kraków-Łagiewniki 28 października 2003 r., Kraków 2004.
- Bartokowski B., *Credo, Wierzę*, EK, t. 3.

- Bednarczyk R., „Katechizm plocki” w służbie katechezy dorosłych, w: „*Ut gaudens catechizem*”. 10. rocznica śmierci biskupa Piotra Longina Bednarczyka biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej, red. J. Stala i B. Połec, Tarnów 2011.
- Bednarczyk R., Płockie „Porta fidei”. Katechetyczne przesłanie romańskich drzwi katedry plockiej, w: *Catechetica Porta Fidei*, red. A. Kiciński, P. Goliszek, Lublin 2012.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*.
- Benedykt XVI, *Porta fidei*.
- Bernacki L., *Najdawniejszy pomnik katechizmu polskiego*, „Pamiętnik literacki” 9 (1910) t 1/4, s. 317–319, https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4-s317-319/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1910-t9-n1_4-s317-319.pdf (dostęp 5.08.2023 r.).
- Brzeziński D., *Katechetyczny wymiar roku kościelnego*, w: *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, red. R. Czekalski, Płock 2006.
- Canizares A., *O nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego*, „*Communio*” 14 (1994) nr 4.
- Chmielewski M., *Wiara i wiedza religijna*, w: *Postawy religijno-społeczne mieszkańców diecezji plockiej. Raport z badań przeprowadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC*, red. L. Adamczuk i W. Zdaniewicz, Płock 2010.
- Chrystus jest zawsze nowoczesny. O Kościele, zbawieniu, historii i współczesności z kardynałem Gerhardem L. Müllerem rozmawia Paweł Lisicki*, Łomża 2018.
- Czekalski R., *Historia katechezy przedmiotem wykładów z katechetyki. Zarys historii katechezy*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga Jubileuszowa ku czci ks. prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005.
- Czekalski R., *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Polsce*, „*Studia Katechetyczne*” 7 (2010).
- Groppo G., *Symbole wiary*, w: *Słownik katechetyczny*, red. wyd. pol. K. Misiaszek, Warszawa 2007.
- Heereman M., Schmitt Ch., *Zur Entstehungsgeschichte des YOUCAT*, w: *Das YOUCAT-Projekt. Bedeutung – Chancen – Visionen*, red. Ch. Schönborn, M. Langer, Ch. Mann, München-Zürich-Wien 2011.
- Katechizm dla dorosłych. Polska adaptacja Katechizmu Kościoła Katolickiego opracowana za zlecenie i zatwierdzona przez Komisję Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego*, red. J. Charytański, A. Spławski, Kraków 1999.
- Knapieński R., *Credo Apostolorum w romańskich Drzwiach Płockich*, Płock 1992.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*.
- Mariański J., *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich (1988-2017)*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018.

- Misiaszek K., *Katechizm Rzymski – Katechizm Kościoła Katolickiego. Próba porównania*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga Jubileuszowa ku czci ks. prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005.
- Murawski R., *Geneza katechizmu w Kościele: jak doszło do powstania katechizmu-książki?*, „*Studia Katechetyczne*” 10 (2014), s. 97–98.
- Murawski R., *Historia katechezy*, w: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003.
- Murawski R., *Historia katechezy. Część II. Tom I. Katecheza w średniowieczu*, Warszawa 2015.
- Murawski R., *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Europie*, „*Studia Prymasowskie*” 7 (2010).
- Osiał W., *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku*, Warszawa 2013.
- Osiał W., *Katechizm narzędziem katechezy – bogactwo tradycji wobec wyzwań współczesności*, „*Collectanea Theologica*” 87 (2017) nr 2.
- Pylak B., *Apostolski Skład Wiary*, EK, t. 1.
- Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków Warszawa-Struga 1986.
- Ratzinger J., *Natura i cel Katechizmu Kościoła Katolickiego a inkulturacja wiary*, w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera*, opr. J. Królikowski, Poznań 1997.
- Ratzinger J., *Opera omnia. Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach. Tom IX/2*, Lublin 2018.
- Ratzinger J., *Wiara-prawda-tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, Kielce 2005.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996.
- Ratzinger J., *Wykład nauczania chrześcijańskiego dla współczesnego człowieka*, w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera*, opr. J. Królikowski, Poznań 1997.
- Słowiński J.Z., *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005.
- Statuta Synodalia Dioecisana sanctae Ecclesiae Wratislaviensis*, edidit M. de Montbach, Wratislaviae (Wrocław) 1855.
- Statuty Synodalne Biskupów Wrocławskich – najstarsze drukowane teksty w języku polskim*, <http://www.7cudow.eu/pl/eksponaty/testowy-sztuka-2/> (dostęp 5.08.2023 r.).
- Taka jest wiara Kościoła. Katechizm dla dorosłych*, red. Z. Marek, Kraków 2009.
- W Duchu i Prawdzie. Katechizm Kościoła Katolickiego w refleksji i życiu Kościoła*, red. M. Bednarz, S. Budzik, A. Drożdż, Tarnów 1997.
- Wolny J., *Z dziejów katechezy*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce. Tom I. Średniowiecze*, Lublin 1974.
- Wyznawać wiarę dzisiaj. Katecheza dorosłych na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego*, red. S. Łabendowicz, Sandomierz 1999.
- Z Jezusem Chrystusem. Modlitewnik dla dzieci i młodzieży*, opr. A. Rojewski, Płock 2003.

O autorze

ks. Rafał BEDNARCZYK – dr hab., profesor nadzwyczajny przy Katedrze Komunikacji Wiary i Historii Katechezy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.